

№ 230.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Marka P.
Śr. św. Pelagii.
Czw. św. Dyonizego.
Piąt. św. Franciszka B.
Sob. św. Flacydy.
Niedz. św. Maksymiliana.
Pon. św. Edwarda Kr.

Wschód słońca godz. 6 m. 12
Zachód słońca godz. 5 m. 22
Dług dnia godz. 11 m. 10
Ubyło dnia godz. 5 m. 35

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odniesienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10.

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 7 października 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Noża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Restauracya I rzędu A. INIS

DAWNIEJ A. STEPKOWSKI

Pasaż Meyera № 7. Tel. 10-94.
Poleca codziennie świeże Ostrygi, Homary
żywe Turboty, Solki i Forele.

W niedziele i czwartki Flaki
Przyjmuje obśady do domów i na miejscu.
Od 1-go października Trio koncertowe znanego
fortepianisty R. M. Theuergartena. 5083

Wystawa „Widoki i typy Polskie”

otwarta. Warszawa, Jerozolimska № 23, co-
dziennie od 10—7. 5147

12 wykwalifikowanych robotników

na maszyny formierskie

otrzyma zaraz zyskowną pracę w odlewni żelaza.
H. Weigt i S-ka w Łodzi, Senatorska 22. 3444

Samodzielność Austro-węgier i Rzeszy niemieckiej.

Zapowiedź podróży następcy tronu austro-węgierskiego na dwór angielski wywołała w prasie niemieckiej wielkie niezadowolenie. Część dzienników niemieckich, które przyzwyczyły się traktować monarchię Habsburską niesłychanie z góry, bez ogródek wypowiada przekonanie, że podróż arcyksięcia Ferdynanda do Anglii jest niemal zdradą wobec Niemiec. Owe dzienniki i te sfery polityczne, które z owymi dziennikami pozostają w bliskich stosunkach—mamy tutaj na myśli wszechniemców i sfery narodowo-liberalne—widocznie hołdują zapatrywaniu, że Austro-Węgry nie mają prawa do prowadzenia polityki samodzielnej i że część większą swoich interesów zagranicznych powinny albo oddawać do załatwienia kanclerzowi Rzeszy niemieckiej, albo też wręcz stosować je powinny do życzeń i zapatrywań berlińskich.

Część inna dzienników niemieckich, które jeszcze nie straciły równowagi i zdają sobie sprawę, że niepodobna traktować monarchii Habsburskiej jako państwa lennego i jako wasala, obowiązane spełniać ślepo dawane mu rozkazy, wyraża ubolewanie, że hr. Berchtold widocznie pod wpływem rozżalenia do Niemiec zabiega o zbliżenie się do Anglii. Te dzienniki—jak np. „Berliner Tageblatt”—starają się tłumaczyć dyplomacyi austro-węgierskiej, że Niemcy podczas przesilenia bałkańskiego stały wier-

nie przy boku Austro-Węgier. A jeżeli dyplomacyi niemieckiej nie udało się dopomóc do spełnienia wszystkich życzeń austro-węgierskich, to tylko dlatego, że dyplomacyą niemiecką wobec zmiennych i chwiejnych planów austro-węgierskich nie wiedziała sama, czego włościwie powinna się trzymać.

W każdym razie te głosy prasy niemieckiej są odzwierciedleniem zaniepokojenia, które zapanowało w Berlinie od sierpnia roku bieżącego.

Gdy cesarz Wilhelm II sprzeciwił się rewizji traktatu w Bukareszcie i gdy w sposób ostentacyjny odznaczył króla Konstantyna greckiego, dyplomacya austro-węgierska przekonała się, jak trafne były wskazówki które dr. Głabiński i cały szereg innych mówców polskich i czeskich przed czterema laty podkreślili w przemowach delegacyjnych.

Te wskazówki potępiły politykę, która doprowadziła do tego, że Austro-Węgry zdały się na łaskę i niełaskę Niemiec i rzekły się dobrych stosunków z innymi mocarstwami. Owi mówcy delegacyjni wskazywali niedorzeczność twierdzenia wielu Niemców, austriackich, że przymerze Austro-Węgier z Niemcami jest tak zwaną sprawą serca. Polityki nie robi się sercem ale rozumem. rozum zaś powiada, że wszystkie kłopoty austro-węgierskie w ostatnich latach wypłynęły właśnie z tego powodu, że Austro-Węgry szły na pasku Niemiec i bez względu na własne interesy popierały całą politykę Niemiec, która dążąc do panowania wszechświatowego, popadła w sprzeczność z interesami Anglii i Francji.

Cały bojkot finansowy Austro-Węgier na rynkach irańskich był i jest wynikiem tego zdaleko idącego popierania Niemiec przez Austro-Węgry. Wszystkie kłopoty aneksyjne Austro-Węgier były również rezultatem zbytniego łączenia się z Niemcami. Teraz zaś, gdy Austro-Węgry chciały zapewnić sobie przodownictwo na Bałkanie, Niemcy pozostawiły je własnemu losowi i naraziły na najfatalniejszy zawód.

Jeżeli więc istotnie podróż arcyksięcia Franciszka Ferdynanda do Anglii tworzy zapowiedź nowego zwrotu w polityce zagranicznej Austro-Węgier, to należy powitać ją z jaknajwiększym uznaniem. Gniew i zaniepokojenie prasy niemieckiej tworzy jeden dowód więcej, że Austria musi się zdobyć na prowadzenie polityki zagranicznej samodzielnej i zerwać z systemem, pod którego wpływem zmieniała się poprostu w wasala i satelitę planów politycznych berlińskich.

Ważne odkrycie.

Donieśliśmy już w depeszy z Londynu, że sobotni numer „Daily News” podaje szczegóły, dotyczące wielkiego odkrycia, dokonanego przez p. Fryderyka Treves w londyńskim instytucie radiologicznym (Radium Institute).

Uczonemu temu udało się wykryć istnienie

specjalnych emanacji radium (radium emanation), które radium wydziela z siebie równie jak gaz. Emanacje owe, jak się przekonał, nie zmniejszają w niczem radio-aktywności tego kawałka radium, z którego się ulatniają. Dalsze badania wykazały, iż emanacje posiadają identycznie te same własności lecznicze, co i samo radium. Wysiłki uczonego w celu wykrycia sposobu ujęcia i możliwości przechowywania owych emanacji również uwieńczone zostały jaknajpomyślniejszym skutkiem. Udało je się bowiem z łatwością, jak się sam p. Treves wyraził, „zbutelkować”, jak również uwięzić w stosownych rurach.

Wynalazca przedstawił między innymi na zebraniu w instytucie także kilka płaskich płyt wielkości dwóch stemplów pocztowych (angielskich), w których udało mu się skrupować po 50 do 80 miligramów w każdej.

Prace nad praktycznym zastosowaniem wynalazku wykazały możliwość łączenia emanacji radium z wodą i otrzymywania w ten sposób środka wprost niesłychanej wartości leczniczej w wypadkach neurastenii, reumatyzmu, artretyzmu i podagry. Cudowne poprostu doświadczenie wykonał p. Treves na osobie młodej dziewczyny dotkniętej atakiem artretycznym, który ją pozbawił władzy we wszystkich członkach, tak iż nawet samodzielnie pokarmów przyjmować nie mogła. Dano jej do zażycia wody, przesyconej emanacjami radium.

W sześć tygodni potem dziewczyna mogła już powrócić do pracy i zarabiać na chleb syciem na maszynie. Fakt ten świadczy najdobitniej o niesłychanej doniosłości nowego odkrycia. Polega ona poza tem, przede wszystkim na otwarciu możliwości korzystania z radioaktywnych leków jaknajszerszym masom publiczności.

„Daily News” oblicza, że 50 miligramów czystego radium kosztowałoby 1000 funtów szt. podczas gdy te same 50 miligramów emanacji radium, posiadającej identycznie te same licznicze własności, co i radium samo, będzie kosztowało jedynie sześć gwinei.

Prasa chińska.

Rosyjski orientalista S. A. Polewoj napisał zajmującą książeczkę o periodycznej prasie w Chinach. Z książki tej wynika, że chłircy istotnie zerwali z konserwatyzmem i że na miejscu „Niebieskiego państwa” powstanie państwo wzorujące się zupełnie na europejskiej cywilizacji. Rozkwit prasy chińskiej stoi w związku z prasą europejską Chin, mimo, że dziennikarstwo jest tam znane oddawna. Ale dzisiejsze dzienniki mają już wygląd zupełnie europejski, wyraźny druk, przejrzysty układ.

Karykatury spotyka się w chińskich dziennikach bardzo często. Artykuły wstępne zajmują się wypadkami politycznymi i pomagają czytelnikowi orientować się w polityce. Telegramy sprawy zagraniczne i krajowe opracowywane są

także po europejsku, tylko niebardzo jeszcze zasługują na wiarę.

Bardzo dużo miejsca zajmują w dziennikach ogłoszenia. Ogłasza się wszystko, najczęściej lekarstwa czarodziejskie, leczące wszystkie choroby. Do tego dołącza się zwykle podobiznę szczęśliwego chorego, który dzięki tym lekom przyszedł do zdrowia. Dużo także jest ogłoszeń urzędowych, rozkładów jazdy, a w końcu ogłoszeń restauracji i teatrzyków.

Chińskie dzienniki nie są bardzo rozpowszechnione. Wpływowe pismo „Szuń-tjań-szibao“ ma do 5 tys. odbiorców, oficjalny „Czeń-bao“ 3 do 4 tys. Inne pisma mają jeszcze mniej abonentów. Redakcje są niepozorne, mieszczą się w bocznych uliczkach. Personal redakcyjny jest nieliczny. Na czele pisma stoi wydawca, ale piśmie zarządza redaktor. Większe pisma mają redaktorów odpowiedzialnych. Odpowiedzialnym jest nie tylko redaktor odpowiedzialny ale także i właściciel drukarni, kierownik drukarni i metrapaź. Pensje redaktorów są niskie, od 160 do 300 rb, a wymaga się bardzo wiele od nich. Jeszcze gorsze jest położenie reporterów, którymi zwykle są niżsi urzędnicy.

Wykrycie morderców ś. p. Świszczowskiego.

Poszukiwania policji krakowskiej zostały uwieńczone powodzeniem. W cztery dni po zamordowaniu ś. p. Świszczowskiego jego zabójcy wpadli w ręce sprawiedliwości.

Już w nocy z wtorku na środę (morderstwo popełniono we wtorek) dowiedziała się policja, że w sierpniu roku ubiegłego w jednej z podrzędnych kawiarni krakowskich dwaj młodzieńcy omawiali porządki w księgarni Gebethnera oraz czas, w którym najbezpieczniej można tam dokonać włamania. Okazało się, że jednym z nich był 19-letni Jan Łyżwiński, monter z zawodu, zatrudniony w firmie Litwinowicz i Wyleżyński w Krakowie.

Zarządzono rewizję w mieszkaniu Łyżwińskiego, przy ulicy Blich. Policja przyszła rano, gdy Łyżwiński spał jeszcze. Gdy go obudzono, zaczął się ubierać, nic nie mówiąc. Pot kroplisty wystąpił mu tylko na czoło. Tymczasem rozpoczęto rewizję, która dała wyniki nadspodziewane. W szafie znaleziono parę rękawiczek nicianych ze śladami krwi. Obok leżała czarna skarpetka prawie nowa (ś. p. Świszczowski miał usta zakneblowane czarną skarpetką) i kołnierzyk ze śladami krwi. Znaleziono też parę złotych trzewików pokrwawionych, oraz paczkę naboju

brauningowych. Łyżwiński nie chciał wyjaśnić pochodzenia tych płam, starał się tylko wykazać swoje alibi.

Sprawdzenie tego alibi wykazało, że Łyżwiński w dniu morderstwa był dwa razy w pewnym szynku w okolicy parku Krakowskiego, raz około godz. 7-ej (przed morderstwem), drugi raz przyszedł około godz. 9-ej (po morderstwie). Za każdym razem pił w towarzystwie. Okazało się, że jednym z towarzyszy Łyżwińskiego był mularz, Stanisław Gackiewicz, którego nazajutrz aresztowano. Dalsze śledztwo naprowadziło na ślad dwóch jeszcze współników zbrodni Bolesława Krajewskiego, 28-letniego mularza, zamieszkałego w Czarnej Wsi, oraz Jana Kobrzyńskiego, 27-letniego czeladnika blacharskiego z Piotrkowa, zamieszkałego w Krakowie od kilku miesięcy.

Już gdy ci wszyscy byli pod kluczem, zgłosił się do władz agent z Tarnowa i przywiózł zaprotokółowaną deklarację pewnego obywatela z Tarnowa, który tam słyszał w restauracji rozmowę kilku młodzieńców, naradzających się nad włamaniem do księgarni Gebethnera. Dowodzi to, że plan napadu zbrodnicy był obmyślany oddawna.

Zbrodniarze, przewiezieni do więzienia dopiero późną nocą, przyznali się do dokonania morderstwa i rabunku. Według ich zeznań, Łyżwiński i Kobrzyński zaczęli się w sieni domu i w chwili, gdy ś. p. Świszczowski otworzył drzwi, rzucili się na niego i wepchnęli go do pokoju. Tutaj Kobrzyński uderzył Świszczowskiego drążkiem żelaznym w głowę, potem zaś chciał go schwytać za gardło i przez pomyłkę zaczął dusić Łyżwińskiego. Zorientował się dopiero na krzyk Świszczowskiego i rzucił się na niego, bijąc go po głowie rewolwerem, poczem zakneblował mu usta. Przez ten czas Łyżwiński przeszukał kieszenie ofiary, wyjął portfel i klucze od kasy, którą obaj opróżnili, poczem zbiegli. Mord i rabunek nie trwał dłużej niż 10 minut.

Kobrzyński zeznał ponadto na śledztwie, że był członkiem P. P. S. i że w r. 1906 z rozkazu partji zarabował na kolei warszawsko-wiedeńskiej 100,000 rubli.

KRAKOW, 6 października (wł.) Opinia publiczna przyjęła z zadowoleniem wykrycie zbrodniarzy, którzy zamordowali ś. p. Świszczowskiego. Dzięki usilnej pracy policji zbrodniarze są dalej przesłuchiwanymi i coraz nowe okropniejsze szczegóły wychodzą na jaw. Okazuje się, że ś. p. Świszczowski był w bestyalski sposób dobijany przez wszystkich morderców, z wyjątkiem Krajewskiego, stojącego na czatach. Nieszczęśli-

wy krzyczał gwałtownie, gdyż bito go drągiem żelaznym, rączkami rewolwerów, duszono strykiem i formalnie zmasakrowano.

Prócz aresztowanych zbrodniarzy aresztowano jeszcze rysownika Świerczyńskiego, który uczestniczył w planie zbrodni, lecz w wykonaniu jej udziału nie brał.

Katastrofa kolejowa w Dynaburgu.

(16 zabitych 28 rannych.)

Wczoraj o godz. 2½ po północy (według czasu petersburskiego) wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa na st. Dynaburg.

Pociąg pospieszny nr. 2k, kursujący z Kijowa przez Wilno do Petersburga, na st. Dynaburg wczoraj o godz. 2½ po północy wpadł na maszynę manewrującą. Siła uderzenia była tak straszna, że 20 wagonów towarowych i 2 osobowe pociągu pospiesznego uległy zdruzgotaniu bądź rozbiciu. Według dotychczasowych obliczeń poniosło śmierć na miejscu 16 podróżnych, w liczbie tej dwie kobiety, po za tem jest około 28 rannych.

Rozbicie pociągów w Darnicy.

W piątek o godz. 5 min. 32 zrana, w odległości półtoręj wiorsty od stacji Darnica nastąpiło zderzenie się pociągów, które pociągnęło za sobą ofiary w ludziach.

O świcie ze stacji Browary odszedł pociąg towarowy, w części ze zwierzętami; cztery zaś wagony przepełnione były pamiątkami, zdążający do Kijowa.

W chwili, gdy pociąg ten zbliżał się do Darnicy, w pobliżu stacji manewrował inny pociąg towarowy, składający się z sześćdziesięciu prawie wagonów, wobec czego, haltsygnal stacji Browary był zamknięty.

Przejeżdżając obok niego maszynista pierwszego pociągu, wskutek gęstej mgły, nie zauważył go wcale i spostrzegł swą omyłkę dopiero wówczas, gdy w odległości paru setni przed sobą zobaczył na torze drugi, zbliżający się szybko pociąg.

Zderzenie było tak silne, że niektóre wagony pociągu nr. 101, odrzucone siłą uderzenia na odległość 50 sążni od toru kolejowego, spadły z nasypu i rozbity się w drzazgi. Ogółem uległo zupełnemu rozbiciu 10 wagonów pociągu towarowego i jeden wagon pociągu manewrującego. W jednym z wagonów towarowych znalazł śmierć szeregowiec 6-go rezerwowego pułku ka-

(16)

Śledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 229).

— Ulicą naprzeciwko.

— „A więc ludzie owi szli do zaułka, kiedyś pan ich spostrzegł po raz pierwszy. Kiedyś pan wszedł do domu, oni poszli dalej tą ulicą pod górę. Potem powrócili wkrótce tą samą drogą, wtedy właśnie, kiedy pan usłyszał krzyk. Twierdził pan, że dnia poprzedniego również słyhać było krzyk i widać było dwa cienie?”

— Tak, tak, słyszałem. Ale nie pamiętam w którym kierunku owego wieczora poszły cienie. Sądzę, że także w kierunku zaułka.

Rozmawiając tak, znaleźli się w zaułku i dotarli rychło do sklepika. Właśnie w tej chwili stróżka wylewała białą mydlin do rynsztoka. Poznała zaraz w Firminie pana, który jej dał dwa franki. W pewnych chwilach miewała pamięć tężynomii. Uśmiechnęła się uroczo do młodego człowieka.

— To ta pani zapewne przychodzi w sprawie sklepu?

— Tak — rzekła Matylda — czy moglibyśmy go zobaczyć?

— Dam państwu klucze. Mam jeszcze robotę, więc państwo wybaczą mi, że im nie będę towarzyszyć.

Stróżka zawróciła na podwórze, podczas, gdy Matylda przyglądała się fasadzie małego magazynu o trzech metrach szerokości zaledwie. Okienice były z drzewa bardzo zużytego.

— Stróżka mówiła panu, że lokatorowie nie przychodzili nigdy nocą. Ale wystarczyło, aby wchodził przez sklep, bo jej izdebka jest w głębi od strony podwórza. Z tem wszystkim jest możliwe, że nie przychodzili zbyt często. Co do ulicy, to chyba nie jest ruchliwa. Prawie same tu lokale warsztatowe, w których prawdopodobnie nikt nie sypia. Ale gdyby dwunastu albo piętnastu ludzi wchodziło przez drzwi wystawowe, toby to zwróciło uwagę. Aha! Tuż obok sklepika z węglem, a dalej spożywczy. Trzeba zobaczyć tych ludzi. Zajmę się nimi odrazu. Pójdę kupić parę wiązek smolaków u węglarza, a lodowatego cukru w grajzlerni.

Tymczasem stróżka powróciła w orszaku kilkorga dzieci, które uczepiły się spódnicy matczynych. Podążyła Matyldzie klucze od sklepu.

— Gdyby po wyjściu państwo nie znaleźli mnie w mojej izdebce, proszę pójść ku drwalni w głębi, bo tam robię pranie.

Matylda tymczasem, już otworzywszy drzwi magazynu, dała znak Firminowi, aby szedł za nią... W sklepie było ciemno, Firmin dobył z kieszeni pudełko zapalek.

— Mam przy sobie, co potrzeba — rzekła przezorna Matylda, dobywając małej lampki elektrycznej. — Może nam świecić bez przerwy przez dobry kwadrans.

Małe światelko lampy dało im poznać tylko pustkę magazynu. Podłoga była ze starych desek na pół przegniłych. Schody prowadziły w dół do piwnicy. Matylda poczęła niemi schodzić pierwsza. Piwnica była również pusta. W jednym jej rogu drugie schody, ale te już kamienne, prowadziły do piwnicy dolnej. Matylda i student zeszli i do tej piwnicy także puste.

— Pozostaje tylko mieszkanie do zobacze-

nia — rzekł Firmin — prawdopodobnie i ono będzie puste, jak reszta... Oczywiście — dodał z pewnym rozczarowaniem — wywieźli wszystko, co mogło być kompromitujące.

Właśnie on trzymał w tej chwili lampę, a kierując ją na Matyldę, zobaczył, że zajęta była czynnością dość osobliwą. Klęczała w kącie piwnicy i wachała mur. Potem przyłożyła twarz do ziemi i robiła to samo.

— A może nie wszystko zabrali — rzekła półgłosem.

— Czy pan nic nie czuje?

Począł wachać powietrze koło siebie.

— Ach! tak, zdaje się, że czuć fenol.

— Niech pan klęknie.

Przyklął koło niej i uczył wtedy woń fenolu już niezaprzeczoną.

— Jest więc możliwe — rzekła Matylda — że nie „wszystko“ zabrali.

— Czy niema pan noża? Będzie to długo trwało, ale nie mamy wyboru...

Firmin miał scyzoryk z dość silnym ostrzem. Matylda, zdąwszy szybkim ruchem mitemki, przykucnęła na ziemi i z zawziętością zaczęła grzebać ziemię.

W miarę kopania zapach fenolu stawał się coraz silniejszy, musiano go tam wylać chyba całe wiadro.

Matylda, porzuciwszy noż, wydobywała ziemię palcami... Wzięła za rękę Firmina, a ten w głębi otworu dotknął kawałka materyli...

— Od dziesięciu minut lampa świeci. Trzeba jej oszczędzać. Ma pan przy sobie zapaliki?

Firmin dobył pudełeczko. Rozległ się trzask zapaliki.

(d. c. n.)

waleryi, który wiózł do Kijowa parę koni. Taki sam los spotkał i konie.

Przewodnicy, konduktorowie, pątnicy i maszyniści odnieśli lekkie potłuczenia ciała.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Rosława. Jutro Wojsława.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr 63). Dziś „Książę Radziwiłł — Panie Kochanku”. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Karpaccy górale” Korzeniowskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Rozwódka”, operetka Falla. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Cnotliwa Zuzanna”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś og. zebr. majstrów cechu krawieckiego (Mikołajewska 40, w sali Millera) o g. 4 po poł. — O g. 8 w. pos. sekcji przyrodniczej, zaś o g. 8 min. 30 pos. sekcji języka polskiego w Stow. nauczycieli chrześcijańskich (Konstantynowska 5).

— Jutro og. zebr. majstrów stolarskich (lokal majstrów fabr., Nowy Rynek 6) o godz. 4 pp.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

KRONIKA.

(a) **Bawełna.** Prezes komitetu bawełnianego przy giełdzie moskiewskiej nadesłał do łódzkiego komitetu giełdowego dane statystyczne o zapasach bawełny po dzień 14 września 1913 r.

Według danych tych, na składach w Moskwie znajduje się: bawełny z nasion amerykańskich sprzedanej—5236 bel, niesprzedanej 24,552 bele; bawełny z nasion miejscowych—sprzedanej 886 bel, niesprzedanej 805 bel, razem na składach w Moskwie bawełny z nasion amerykańskich i miejscowych 31,479 bel.

W drodze dla okręgu moskiewskiego: bawełny z nasion amerykańskich niesprzedanej 50 bel; z nasion miejscowych 959 bel, razem w drodze bawełny z nasion amerykańskich i miejscowych 1,009 bel.

Ogólna ilość zapasów bawełny na składach w Moskwie i w drodze: niesprzedanej 26,366 bel i sprzedanej 6,122 bele, ogółem 32,488 bel.

Z pośród 28 firm, prowadzących handel bawełną, otrzymano odpowiedź od 19 firm.

Dane statystyczne dotyczące bawełny na fabrykach po dzień 14 września r. b. na podstawie otrzymanych odpowiedzi, przedstawiają się w sposób następujący:

Na składach fabrycznych było: bawełny rosyjskiej z nasion amerykańskich 124,861 bele, bawełny rosyjskiej z nasion miejscowych i perskich 17,050 bel; bawełny amerykańskiej 37,390 bel; bawełny egipskiej—10,397 bel; bawełny indyjskiej—756 bel; różnej—188 bel; razem 190,642 bele.

Na 73 fabryki okręgu centralnego nadesłało odpowiedzi 45 fabryk o 3,667,502 wrzecionach przedzalniczych; nie odpowiedziało 28 fabryk o 2,061,565 wrzecionach.

(—) **1-szy maja.** Ministerium handlu i przemysłu rozesało inspektorom fabrycznym i górniczym okólnik w sprawie świętowania dnia 1-go maja.

Ministerium poleca wykreślać dzień 1-szy maja z rozkładu złożonych mu do zatwierdzenia dni wolnych od pracy. Obchodzenie dnia 1-go maja może być uskuteczniane tylko w tych miejscowościach, gdzie dzień ten uważany jest za święto miejscowe i pozbawiony jest wszelkiego charakteru politycznego.

(a) **Przeróbka pomieszczeń.** Tutejszy kantor pocztowo-telegraficzny zwrócił się do głównego zarządu poczt i telegrafu w Petersburgu o wyznaczenie kredytu na zaprojektowane przeróbki wszystkich ubikacji poczty, telegrafu oraz kursów ogólno-kształcących i z wykładami języków obcych dla urzędników poczty, telegrafu i telefonów.

Również wystąpiono o założenie specjalnej biblioteki.

Nadejście zatwierdzonego projektu spodziewane jest lada dzień.

(a) **Z poczty.** Wkrótce w głównym gmachu

pocztowym, przy ulicy Przejazd zaprowadzone będą przyrządy automatyczne do stempowania listów nadsyłanych i wysyłanych z Łodzi.

Przyrządy te ułatwią i przyspieszą stempowanie, zatrudniające dotąd kilku urzędników.

(a) **Z 4 filii pocztowej.** Od Nowego Roku, w 4 filii pocztowej przy rynku Leonhardta, zaprowadzonych będzie dla wygody okolicznych fabrykantów i przemysłowców, 96 skrzynek pocztowych za ustanowioną opłatą.

Przy wzmiankowanej filii otwarta została kasa oszczędnościowa, z której korzystać mogą wszyscy okoliczni mieszkańcy, w celu wnoszenia na książeczki swoich oszczędności.

(a) **Ptasie posterunki.** Gubernator piotrkowski zawiadomił władze miejscowe, że w dniu 23 sierpnia r. b. wydał nowe postanowienie obowiązujące, które dotyczy urządzania i utrzymywania w granicach gubernii piotrkowskiej t. zw. ptasich posterunków, przeznaczonych do czasowego lub stałego utrzymywania ptaków domowych.

Przepisy te zawierają 7 punktów. Winni przekroczenia tych przepisów będą ścigani sądowo z mocy § 29 o karach nakładanych przez sądy pokoju.

(a) **Z pól.** Ponieważ żniwa tegoroczne z powodu nieustannych deszczów ciągnęły się niemal do końca września, wskutek tego i inne roboty rolne uległy znacznemu opóźnieniu i obecnie rolnicy krzątają się jeszcze około sprzętu okopowych i siewu oziminy, a w niektórych miejscach sprzątają jeszcze siano, seradela i łubin.

Piękna pogoda, jaka panowała w tygodniu ubiegłym, dała możność rolnikom ukończyć bardzo wiele pilnych robót, dużo jednak pozostało jeszcze do zrobienia i rolnicy muszą się śpieszyć bardzo, aby nawałowi pracy podołać i ukończyć roboty przed nastaniem zimy.

Sprzęt kartofli dotychczas ukończyli jedynie drobni włościanie, w większych gospodarstwach i w majątkach ziemskich sprzęt okopowych zaledwie rozpoczęto.

Oprócz robót powyższych rolnicy uprawiają obecnie rolę pod zasiewy wiosenne.

(a) **Środki zapobiegawcze.** Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej, p. Bielajew, zwrócił się do magistratu z poleceniem, aby wobec zdarzających się wypadków zachorowań żołądkowych w Łodzi, oraz panującej epidemii cholery w niektórych miejscowościach Cesarstwa, we wszystkich szkołach miejskich zaprowadzono wodę gorącą i przegotowaną do picia dla wychowalców tych szkół.

(x) **Kursy wieczorne tkactwa.** Z kancelaryi Szkoły rzemiosł komunikują nam, iż wykłady tkactwa z nowym kompletem słuchaczy rozpoczną się w nadchodzący poniedziałek 13 b. m. o godz. 8-ej wieczorem.

Zapisy kandydatów przyjmuje kancelarya szkoły, przy ul. Wodnej № 9, od godz. 8 do 10 wieczorem.

(a) **W sprawie zamkniętych chederów.** Na skutek prośby gminy żydowskiej, naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej, p. Bielajew, zezwolił na otwarcie dwóch chederów z pośród dwudziestu kilku zamkniętych przed dwoma tygodniami.

(a) **Węgiel drożeje.** Dotychczas za korzec węgla loco stacya kolei fabryczno-łódzkiej—płacono rb. 1 kop. 40, w składach rb. 1 kop. 50. Obecnie trzeba płacić na stacyi rb. 1 kop. 50, w składach po rb. 1 kop. 68 za korzec.

(a) **W sprawie rejentur w Łodzi.** Jak się dowiadujemy, członek sądu okręgowego piotrkowskiego p. Carewski, zrzekł się objęcia stanowiska jednej z czterech utworzonych posad rejentów w Łodzi.

(a) **Zmiany służbowe.** Naczelnik powiatu piotrkowskiego p. Kachanow i noworadomskiego p. Woroniec — przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego.

(a) **Subsydium na szpital dla umysłowo-chorych.** Gubernator piotrkowski zatwierdził projekt subsydium na szpital dla umysłowo-chorych żydów, jakie wypłacać ma gmina żydowska po 36,000 rubli rocznie w ciągu lat czterech.

(a) **Roboty szosowe.** Rząd gubernialny piotrkowski wyznaczył w dniu 28 b. m. licytację na oddanie robót około naprawy szos, długości dwóch wiorst i 170 sążni, pomiędzy Łaskiem a Szczercowem.

Licytacja rozpocznie się od sumy rb. 10,026 in minus.

(x) **„Przegląd pożarniczy“** ostatni swój nr. 10 poświęcił niemal całkowicie licznemu zjazdowi w Łowiczu krajowych ogniowych straży ochotniczych, jaki się odbył przed kilku tygodniami.

(x) **Z Tow. badań nad dziećmi.** W r. b. Towarzystwo badań nad dziećmi organizuje cały szereg odczytów publicznych, z których w czasie najbliższym wygłoszone zostaną następujące: „O ideałach dzieci“ przez A. Szycównę (z Warszawy), „O rozwoju pamięci u dzieci“ przez dr. I. Segalę (z Warszawy), „O kłamstwie u dzieci“ przez dr. Fr. Baumgartenównę.

Ponadto na posiedzeniach naukowych, urządzanych co miesiąc, wygłoszony zostanie cykl referatów z dziedziny rozwoju fizycznego dzieci. Jedną z pierwszych omówiona zostanie przez wybitnego pedagoga współczesnego aktualna dziś kwestya „skautingu“.

Z powodu zmiany lokalu biblioteka i czytelnia Towarzystwa otwarte zostaną dopiero w końcu października. W tymże czasie rozpoczną się systematyczne wykłady z dziedziny psychologii i pedagogiki doświadczalnej. Bliższe szczegóły co do zapisu na te kursy zostaną wkrótce ogłoszone.

(h) **Ze zgromadzenia majstrów stolarskich.** Jutro 8 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu stowarzyszenia majstrów fabrycznych (Nowy Rynek № 6) odbędzie się kwartalne zebranie członków zgromadzenia majstrów stolarskich.

Porządek posiedzenia obejmuje: zapis uczniów wypis na czeładników, przyjęcie w poczet majstrów i zbieranie składek członkowskich.

(x) **Zebranie kasy zapomogowej.** W czwartek 9 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali Gejera (Piotrkowska nr. 289) ogólne roczne zebranie wszystkich członków stow. p. n. „Kasa zapomogowa m. Łodzi“.

Zebranie stosownie do ustawy stowarzyszenia będzie prawomocne bez względu na ilość członków.

(h) **Zatrzymanie kaucyi.** Kaucya w sumie 500 rb., jaką złożył komitet wystawy rzemieślniczo-przemysłowej w magistracie łódzkim w roku ubiegłym, została przez tenże zatrzymana na roboty ogrodnicze, których przeprowadzeniem miał się zająć komitet wystawy.

(h) **Zabawa kolarzy.** Sekcja kolarzy przy Resursie rzemieślniczej urządza w niedzielę dnia 12 b. m. zabawę w lokalu strzelców na Wodnym Rynku.

Program, prócz licznych niespodzianek, obejmuje na zakończenie tańce.

(x) **„Luna“.** Od dziś włącznie do piątku „Dziecko Paryża“ melodramat w 7-miu częściach, specjalnie demonstruje się dla dzieci od g. 4-ej.

(a) **Transport więźniów.** Wczoraj z więzienia piotrkowskiego wysłano do więzienia centralnego w Warszawie, w celu wywiezienia na Syberję 20 skazanych na ciężkie roboty, w tem 9 przestępców politycznych.

(a) **Aresztowanie emigrantów.** Łódzka policja śledcza otrzymała zawiadomienie, że w Sieradzu zatrzymano 20 osób, usiłujących przejść granicę.

Przypuszczając, że wśród zatrzymanych znajdują się i wychodźcy łódzcy, policja wysłała na miejsce swoich agentów.

Stwierdzono, że wszyscy aresztowani (18 mężczyzn i 2 kobiety) pochodzą z gubernii grodzieńskiej i z Wilna i zamierzali wyemigrować do Ameryki.

Aresztowano także agentów, którzy mieli przeprowadzić wychodźców przez granicę, mianowicie Szmula Belinga i Chaima Nagszyńskiego. Wszyscy odstawieni zostali etapem do miejsca stałego pobytu.

(a) **Strażnik przed sądem.** Wczoraj w trzecim wydziale karnym sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywano sprawę strażnika z Będzina, Filipa Doczenki, oskarżonego o to, że w dniu 13 lipca r. b. podczas gdy tłum ludzi zgromadziwszy się przed cyrkiem, nie chciał dobrowolnie się rozejść, Doczenko zaczął go siłą rozpedzać, przyczem ranił ciężko Franciszka Leszczyńskiego.

Oskarżony przyznał się do winy. Sąd skazał Doczenkę na 2 tygodnie aresztu.

(a) **Echa morderstwa.** Dokonana wczoraj o godzinie 5 po południu przez lekarza cyrkułowego, w obecności sędziego śledczego i rewiru m. Łodzi, sekcyja zwłok zamordowanego Gelbarta wykazała, że śmierć nastąpiła od zadania nożem rany w plecy, sięgającej aż do okolic serca i powodującej silny upływ krwi.

(a) **Rozbiegany koń.** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem, z domu przy ul. Cegielnianej № 79 wybiegł koń i popędził w stronę ulicy Piotrkowskiej.

Kilka osób z pośród przechodniów usiłowało zatrzymać rozbieganego konia, lecz im się to nie udało. Przed domem № 21 przy ulicy Piotrkowskiej koń strącił 14-letniego Finkla Rotkopfa, syna rządcy domu, tutaj też dopiero udało się go zatrzymać.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał administracyjnie: mieszkanka Łodzi, Władysława Jasińskiego, za rozprawę nożową na 1 miesiąc aresztu; Antoniego Tomczaka, za rzucenie w tramwaju w stanie pijanym, kamieniem w konduktora — na 1 miesiąc aresztu; Franciszka Szejnerta, za hultajstwo i zatrzymanie na ulicy kobiety, wciągnięcie jej do bramy, chwycenie za gardło i duszenie — na 3 miesiące aresztu; Tomasza Laskowskiego, za rzucenie się na rewirowego i usiłowanie uderzenia go kijem — na 3 miesiące aresztu; Rajnholda Falter, oraz Adama Szulca, za udaremnianie strażnikowi policyjnemu pełnienia obowiązków służbowych — po 3 miesiące aresztu każdego.

(p) **Z głodu.** Na ul. Piotrkowskiej nr. 63 znaleziony został wczoraj Maksym P., handlarz uliczny, lat 25, w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu. Nieszczęśliwym zaopiekowała się publiczność.

— Na ul. Wolborskiej nr. 21 Icek H., lat 45, nauczyciel żydowski, znaleziony został w takim samym położeniu, a ponieważ był bez pulsu, przeto Pogotowie odwiozło go do szpitala Poznańskich.

(p) **Zatrucie gazem.** Na ul. Cegielnianej nr. 85 Józef Arciński, stróż domu, lat 59, przez nieostrożność zatrut się gazem oświetlającym. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

(p) **Śmierć z nędzy.** Na ul. Podrzecznej nr. 11 znaleziono w bramie domu 70-letniego staruszka nieznanego z nazwiska, w agonii, który też w kilka minut później zmarł.

Przyczyną śmierci były prawdopodobnie nędza, głód i zimno.

(p) **Z rusztowania.** Na ul. Przedzalanianej nr. 34 spadł wczoraj z rusztowania z wysokości II piętra Edward Poterała, murarz, lat 21 i odniósł złamanie lewego biodra i ogólne potłuczenie.

Po opatrunku, nałożonym mu na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do lecznicy dr. Kruschego przy ul. Piotrkowskiej nr. 251.

(p) **Najechnany tramwajem.** Wczoraj wieczorem na Górnym Rynku Józef Karpiński, lat 72, bez zajęcia, najechnany tramwajem, odniósł złamanie lewej nogi i okaleczenie prawej, oraz ogólne potłuczenie. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Aleksandra.

(a) **Pożar na wsi.** Onegdaj we wsi Guzowie, w domu włościanina Władysława Jurka, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który strawił część domu, zamieszkaną przez wdowę Maryannę Jurkową. Straty wynoszą z górą 400 rb.

(a) **Dysenterya,** która corocznie pod koniec lata nawiedza wioski i miasta, grasuje też w Zgierzu, gdzie w ostatnich czasach zdarzyło się kilka sporadycznych wypadków śmierci, przeważnie wśród dzieci.

Z przemysłu.

Konsulat rosyjski w Cocykarze (w Chinach) nadesłał do łódzkiego komitetu giełdowego komunikat, dotyczący danych o zbyciu towarów manufakturowych w obrębie wzmiankowanego miasta.

W obrębie miasta Cocykaru przywieziono manufaktury zagranicznej w okresie 1910—1912 r. na sumę około 150,000 rb.; w roku zaś 1912 na sumę około 50,000 rb. W tymże okresie czasu z Rosji wwieziono towarów manufakturowych również na sumę około 150,000 rubli.

Na rynku miejscowym największym zbytem, z pośród manufaktur rosyjskiej cieszą się kretony, brystol (drukowany towar bawełniany), moleskiń (towar bawełniany w różnych kolorach na ubrania męskie), a z manufaktury zagranicznej — sukna, tiklos (towar wełniany), drylich (biały towar na kałesony, materace i t. d.), oraz kreas (biały towar bawełniany na koszule).

Ceny tych towarów są następujące. Za kretony od 10—15 kop. za arszyn, za brystol od 13½ do 15½ kop., za moleskiń 20—35 kop., za półbarchan 35—55 kop., za sukna od rb. 1 kop. 30

do rb. 2 kop. 40, za tiklos rb. 3 kop. 60 — 5 rubli 60 kop., za drylich 16—20 kop., za kreas 12—15 kopiejek. W ostatnich czasach wzmożył się znacznie popyt na kreton w lepszym gatunku, różnych kolorów od 35 do 43 kop. Sukna zaś mają słaby popyt.

Zarówno rosyjskie jak i zagraniczne towary sprzedawane są przeważnie na kredyt, na termin od jednego do sześciu miesięcy. Charbińscy importerzy dają kredyt na 6 miesięcy.

W miejscowych instytucjach bankowych chińskich (półrządowych) firmy nie mają kredytu.

W celu rozpowszechnienia towarów rosyjskich byłoby pożądane urządzić w Cocykarze hurtowy skład towarów manufakturowych.

Koniecznym warunkiem rozpowszechnienia manufaktury jest także drukowanie reklam, prospektów, cenników w języku chińskim, jak to robi zagranica. Rosyjskie składy hurtowe w Charbinie już stosują ten sposób.

Z zagranicznymi wyrobami manufakturowymi, jakoto; metkał (najtańszy towar bawełniany) drylich, tiklos, sukna — mogłyby śmiało konkurować tanie towary łódzkie, gdy moskiewskie są o wiele droższe.

(a)

Z WARSZAWY.

* **Piękny podarek ślubny.**

W dniu 21 października odbędą się gody weselne Feliksa Juniora hr. Sobańskiego z hrabianką Zofią Kwilecką. Nie mogąc w tych godach wziąć osobistego udziału, a pragnąc ażeby w tem rodzinnym weselu przyjęły udział jaknajszersze koła ludzi, dziadek pana młodego Feliks hr. Sobański; jako podarek ślubny zamiast błyszczących i zimnych kamyków złożył 30,000 rb. na kupno kartoili dla dotkniętych powodzią rolników w Galicyi. Suma ta, jako podarek ślubny, złożona ma być w dniu 21 października na ręce prezesa warszawskiego centralnego Tow. rolniczego ks. Czetwertyńskiego z prośbą, ażeby w imię solidarności między rolnikami, Towarzystwo podjęło trud zakupu i rozdawnictwa kartoili na nasienie dla poszkodowanych powodzią rolników galicyjskich.

* **Jarmark na chmiel.**

Dziś rozpoczyna się doroczny trzydniowy jarmark na chmiel, który, jak zwykle, odbywać się będzie w składach b. Banku polskiego przy ul. Nowogrodzkiej.

Dowóz już się rozpoczął i jest znacznie mniejszy niż w r. ub.

Z CESARSTWA.

Zamknięcie kółek studenckich. Na mocy rozporządzenia dyrektora instytutu leśnictwa zamknięto w Petersburgu kółka studenckie: geograficzno-botaniczne, muzyczne, myśliwskie i naukowo-literackie. Zamknięto także biblioteki studenckie: polską i beletrystyczną. Jako motyw tego rozporządzenia wskazano, że organizacje rzeczowe nie są kierowane przez personel pedagogiczny.

Zajęcie w gimnazjum. Podczas bytności kuratora okręgu naukowego, Prutczenki, w gimnazjum carskojeleńskim w Petersburgu wynikło zajęcie. Kuratorowi wydało się, jakoby uczniowie klasy piątej gwizdnęli. Zażądał potwierdzenia od uczniów faktu, że rozległ się gwizd, a kiedy tego nie otrzymał, kazał pięciu uczniom, stanowiącym oświadczającym że gwizdania nie było, udać się do aresztu szkolnego na 24 godziny.

Poczem p. Prutczenko surowo zmonitował inspektora gimnazjum za brak wychowania u stróżów, na co inspektor odpowiedział, że nie jest on do tego, aby uczył dobrego wychowania stróżów.

Kurator powtórzył surową naganą, inspektor zemdłał.

Nastąpiła potem gorąca rozmowa z dyrektorem gimnazjum.

Personel pedagogiczny i rodzice ukaranych uczniów, wysoce zdziwieni zachowaniem się kuratora, wnoszą skargę do ministerium oświaty.

Z KRÓLESTWA.

Jak się zabija konkurencyj? „Gazeta kaliska” pisze: Przedstawicielstwo lubelskiej fabryki drożdży oddane zostało p. Barczyńskiemu, reprezentantowi browaru Haberbusza i Szilego z Warszawy. Jednocześnie przestał być przedstawicielem fabryki lubelskiej kupiec tutejszy, Nuchim Beatus, który sprzedaje drożdże fabryk konkurencyjnych. Aby wyprzeć z rynku kaliskiego drożdże lubelskie, konkurencyja w ciągu ostatnich paru tygodni obniża stale ceny. Przed trzema miesiącami sprzedawano hurtowo drożdże po 42—46 kop. za funt, stosownie do dobroci towaru. Z chwilą oddania reprezentacji drożdży lubelskich p. Barczyńskiemu, obniżono cenę za ten towar do 32—37 kop. Jednakże sposób ten niewiele poskutkowało, więc od poniedziałku drożdże konkurencyjne sprzedawane są po 24—20 kop., ponieważ zaś banderola od funta kosztuje kop. 20, rzeczywista cena najlepszych drożdży wynosi kop. 4, lichsze zaś są dawane darmo, aby tylko uniemożliwić p. Barczyńskiemu sprzedaż drożdży lubelskich.

Sprzeniewierzenie. W tych dniach naczelnik oddziału pocztowego w Skulsku (pow. słupecki) Pogoriełow zabrawszy z górą 25,000 rubli, umknął za granicę.

Po otrzymaniu tej wiadomości w Kaliszu od policji został wydelegowany na miejsce komisarz II-go cyrkułu Kostienko, który zebrawszy dane, udał się w pogoń za zbiegiem i, będąc w Jarocinie, zawiadomił telegraficznie władzę w Hamburgu o sprzeniewierzeniu. Z Hamburga przysłało depeşe, że tamtejsze władze aresztowały winowajcę znaleziono przy nim 27,000 rb. i Pogoriełow przyznał się do winy.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Dla powodzian. Podczas narad przedstawicieli lewicy sejmowej uchwalono rezolucje w sprawie akcji ratunkowej dla Galicyi. Rezolucje te domagają się uruchomienia kredytu; przyspieszenia budowli rządowych; subwencji dla gmin na naprawianie dróg zniszczonych; rozpoczęcia budowy gmachów kolejowych; odpisania podatku, a przynajmniej wstrzymanie egzekucyj sądowych; bezprocentowych pożyczek państwowych dla zaopatrzenia miast. Namiestnik obiecał poprzeć te żądania.

Zdobyto się na zaprzeczenie.

Agencja petersburska nadesłała nam wczoraj w umyślnym telegramie, co następuje. „Wiarogodnie dowiedziano się, że wiadomość „Dziennika Cieszyńskiego”, jakoby cesarz niemiecki w rozmowie z burmistrzem miasta Karwiny wyraził zdziwienie z powodu tego, że w Karwinie mieszkają również polacy i użył ostrych słów pod adresem polaków, stanowi bezpodstawny wymysł”.

Dziwna przecież rzecz, że zaprzeczenie to pojawiło się tak późno i nie w organie urzędowym niemieckim „Norddeutsche Allgemeine Zeitung”, lecz drogą pośrednią i tak oddaloną...

Przecież zrozumiał, że nawet dla cesarza niemieckiego mowa podobna byłaby za zbyt ordynarna.

Pan Tadeusz wydanie luksusowe znakomitego utworu naszego wieszczą jedynę zupełne wydanie w Król.-Polskim bogato ilustrowane broszura 75 kop.

Kraków Opismiaątek tej prastarej stolicy Polski, wydanie luksusowe dla prenumeratorów „Rozwoju” w wspaniałej oprawie tylko 2,25

TELEGRAMY.

Podróż króla Piotra.

BIAŁOGRÓD, 6 października (wł.) Koła dworskie zapewniają, że nadwątlony stan zdrowia króla Piotra nie pozwala mu na przedsięwzięcie dłuższej podróży zagranicę, przynajmniej do pewnego czasu. Skutkiem tego, zamiast króla, uda się następca tronu, ks. Aleksander do Wiednia, aby złożyć wizytę urzędową cesarzowi Franciszkowi-Józefowi. Termin podróży tej nie został dotychczas urzędowo ściśle określony.

Nadzwyczajne zebranie.

BIAŁOGRÓD, 6 października (wł.) Skupczyzna zwołana została telegraficznie na nadzwyczajne posiedzenie na środek.

Zajęcie Liumy.

BIAŁOGRÓD, 6 października (P.) Urzędownie donoszą, że serbowie weszli do Liumy i zajęli Bizan. Otoczywszy albańczyków, serbowie odcięli im drogę dla kontynuacji z Liumy. Rozpoczęto rozbrajanie ludności. Gazety donoszą, że Issa-Boletinac jest śmiertelnie ranny.

Zerwanie rokowań.

WIEDEN, 6 października (wł.) Turcja zawiadomiła mocarstwa o zerwaniu rokowań z Grecją. Mocarstwa zapowiedziały neutralność w razie wybuchu wojny.

Turcja werbuje.

WIEDEN, 6 października (P.) Donoszą tu z Konstantynopola, że Turcja czyni starania za granicą w celu zwerbowania oficerów i marynarzy do floty oraz w celu nabycia okrętów wojennych.

Uwolnienie rezerwistów.

WIEDEN, 6 października (P.) „Neue Freie Presse” donosi, że ministerium wojny poleciło uwolnić wszystkich żołnierzy rezerwy, pozostających jeszcze na służbie. Uwolnienie we wszystkich rodzajach broni odbędzie się dnia 10 b. m. oprócz artylerji polowej, w której żołnierze zwolnieni zostaną 31 b. m.

Choroba króla.

SZTOKHOLM, 6 października (P.) Stan zdrowia króla uległ polepszeniu. Pogłoski o symptomatach raka są bezpodstawne.

Cholera.

BUKARESZT, 6 października (P.) Ilość zaślabniętych na cholere zmniejsza się. Stwierdzono 74 nowe wypadki. Ogółem od początku epidemii zachorowało 1053 osoby.

Wywóz mięsa.

BERLIN, 6 października (P.) Skutkiem starań magistratu berlińskiego uzyskano pozwolenie na przedłużenie przywozu mięsa rosyjskiego do dnia 19 grudnia r. b.

Zajścia niemiecko-francuskie.

BRUKSELA, 6 października (wł.) Wczoraj w jednym z kabaretów tutejszych pewien śpiewak estradowy zaśpiewał kilka kupletów, ośmieszających Niemców. Obecni w sali Niemcy zaczęli gwizdać, a następnie obrzucać obelgami śpiewaka, w którego obronę stanęli obecni Francuzi. Kres zajściu położyła policja.

PARYŻ, 6 października (wł.) Z Nancy donoszą o nowym zajściu pomiędzy Francuzami i Niemcami. Na dworcu w Longyan wsiadło do pociągu pośpiesznego kilku Niemców, którzy, usunawszy z kilku miejsc znajdujących się tam walizki i paczki na ziwk zajęcia miejsca, sami się w przedziale rozsiedli. Kiedy jeden z pasażerów zwrócił im uwagę, że miejsca są zajęte, w odpowiedzi na to został przez jednego z Niemców spoliczkowany. Wywiązała się bójka.

Na pomoc Francuzowi nadbiegli z innych przedziałów pasażerowie Francuzi. Bójce, która dla Niemców zaczęła być wielce niebezpieczna, położyła koniec policja.

Pożar fabryki.

BOCHUM, 6 października (wł.) Dziś od rana plonie wielka fabryka chemikaliów Weidmana. Większość budynków fabrycznych już spłonęła. Ogień rozprzestrzeniać się zaczyna i na domy sąsiednie. Przyczyną pożaru był wybuch kotła ze smołą. Akcja ratunkowa, skoncentrowana w celu niedopuszczenia ognia do magazynów, gdzie się mieści 20,000 beczek smoły.

Wybór Juanszikaja.

PEKIN, 6 października (wł.) W trzecim balotowaniu na prezydenta Rzeczypospolitej chińskiej wybrany został Juanszikaj 507 głosami na 759 głosujących.

Wiadomość o wyborze Juanszikaja ludność przyjęła z entuzjazmem.

Z ostatniej chwili.

Porozumienie serbsko-austriackie.

Białogród, 7 października (wł.) Po powrocie swoim z Wiednia Pasicz oświadcza, że doznał tam niezwykle życzliwego przyjęcia i wnioskuje, że porozumienie Serbii z Austrią na tle sprawy albańskiej jest najzupełniej możliwe.

Stanowisko Rumunii.

Białogród, 7 października (wł.) Rząd serbski otrzymał, jak donoszą pisma tutejsze, zapewnienie Rumunii, że na wypadek trzeciej wojny bałkańskiej zajmie ona takie samo stanowisko, jak podczas wojny pomiędzy Serbią, Grecją i Bułgarią. Pozatem Rumunia ofiaruje swoje pośrednictwo pokojowe.

Przygotowania bułgarsko-tureckie.

Białogród, 7 października (wł.) Prasa tutejsza donosi, że nie ulega wątpliwości, iż Turcja i Bułgaria czynią rozległe przygotowania mobilizacyjne, co każe przypuszczać, że niebawem rozpoczną się na Bałkanach nowe skomplikowane powikłania, wobec czego Serbia i Grecja zmuszone są również zarządzić daleko idące środki przygotowawcze.

Wyjazd króla Ferdynanda.

Sofia, 7 października (wł.) Król Ferdynand wyjechał dziś w nocy zagranicę. Przedtem odbyto szereg narad w sprawie rozwiązania Sobrania i rozpisania nowych wyborów.

Zaprzeczenie.

Sofia, 7 października (wł.) Tutejsze poselstwo rosyjskie zaprzecza wiadomościom o zamierzonej wizycie cara Ferdynanda w Petersburgu.

Po wojnie.

Sofia, 7 października (wł.) Miasta Kalkanden i Gostivar zostały prawie zupełnie zniszczone, jak również wszystkie miasta okoliczne. Ludność opuściła w panicznym strachu stare siedziby. Głód, choroby nędza i wieczna groza krwawych napadów wypłoszyły ludność, zmuszając ją do ucieczki.

Zjazd przedstawicieli miast.

Berlin, 7 października (wł.) Dziś rozpoczął się we Wrocławiu zjazd przedstawicieli miast pruskich.

Udział delegatów jest bardzo znaczny. Reprezentowane są wszystkie miasta, liczące ponad 25 tys. ludzi.

Protest.

Monachium, 7 października (wł.) Rząd portugalski wręczył rządowi bawarskiemu notę protestującą przeciwko tytułowaniu żony eks-króla Manuela—królową. Protest zaznacza z naciskiem, że z chwilą zniesienia w Portugalii rządu monarchicznego tytuł króla i królowej przestały istnieć.

Dziwny rozkaz.

Paryż, 7 października (wł.) Tutejsze poselstwo niemieckie przestało z polecenia swego rządu francuskiemu klubowi lotniczemu wykaz miejscowości, nad którymi nie wolno latać lotnikom francuskim.

Wykaz ten, jak donosiliśmy, obejmuje okolice Koblency, Moguncji, Monachium aż do Strassburga i Kolmaru. Toteż „Matin”, podając

tę wiadomość, czyni uwagę, że właściwie cała granica niemiecka została dla lotników francuskich zamknięta, oraz zapytuje Francuzów, co oni zamierzają wobec tego przedsięwziąć.

Wykreślony z listy.

Londyn, 7 października (wł.) Lotnik francuski Brindejone de Moulinais został wykreślony z angielskiego klubu lotniczego za niedozwolony lot nad Londynem.

Trzy tygodnie w kanał.

Medyolan, 7 października (wł.) W kanałach tutejszych robotnicy kanałowi znaleźli człowieka, który wyglądał, jak szkielet. Oświadczył on, że przed trzema tygodniami napadli go bandyci i po ograbieniu wrzucili do kanału. Błąkał się w zupełnych ciemnościach i żywił się odpadkami. Wobec zatrucia organizmu cuchnącymi wyziewami i zgniłą strawą stan niefortunni jest beznadziejny.

Straszny zbrodniarz.

Chicago, 7 października (wł.) Aresztowany tu morderca kobiet, Spencer, przyznał się do winy i zeznał, że zgładził ze świata przeszło 20 mężczyzn, a kobiet zamordował tak wiele, że nie jest w stanie wymienić dokładnej liczby, gdyż nie pamięta nawet nazwisk swych ofiar. Po między innymi, zamordował także dwie swoje żony, aby wejść w posiadanie ich majątku. Był on 4 razy żonaty.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 7 X 1913 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	40.87	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	93.20	92.20	—	B-ku H. War.	—	—	484.00
5% Poż. z 1905	—	—	—	„ „ „ „	—	—	—
5% Poż. z 1908	—	—	—	Ak. „ „ „ „	—	—	128.00
Premj. i emis.	488	478	—	„ „ „ „	—	—	141.75
II	858	878	—	„ „ „ „	—	—	128.00
Szlacheckie	826	816	—	„ „ „ „	—	—	—
4% Lis. Ziem.	86.00	85.00	88.40	„ „ „ „	—	—	304.50
4% „ „	—	—	—	„ „ „ „	—	—	—
5% Lis. Warsz.	90.50	89.50	90.05	5% „ „ „ „	—	—	—
4% „ „	84.70	83.70	84.05	4 1/2% „ „ „ „	—	—	—
5% Łódz. Vlls.	—	—	—	5% „ „ „ „	—	—	—
4 1/2% „ „	—	—	—	Bank K. m. Ł.	—	—	—
5% „ „	—	—	—	Rudzki n. ak.	—	—	—
6% „ „	—	—	—				

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatr (mistrzów na sekundę)	U w a g i
6/X 1 popoł.	785.6	-13.4	94	Pd 1	Z dnia 62X Temperatura max. +14.4°C, min. 9.8
6/X 9 wiecz.	785.9	11.2	95	Z 1	Opad: 14.0 mm.
7/X 7 rano	788.2	9.8	95	Pn W 1	

ROŻNE WIESCI.

—?—

Czarodziejska restauracja. Najbardziej fantastyczne pomysły powieściopisarzy, zaczynają się powoli urzeczywistniać we wszelkich dziedzinach, dzięki zdobyczom współczesnej techniki. Obecnie w Londynie otwarto na Westendstreet restaurację, w której wszystko dzieje się jakby w bajce Szecherezady. W „Electrical-bar” — tak się nazywa ta instytucja — wszystko robi się za pomocą elektryczności, która czyni prosto cuda. Każdy stół „obsługiwany” jest przez osobny prąd. Gość może sobie sam w parę minut rozgrzać dowolną potrawę, zrobić grzanki, zaparzyć filiżankę herbaty lub kawy. Osobna lampa sygnałowa służy do połączenia z kuchnią; lampa sygnalizuje do kuchni numer stołu i bardziej złożone żądania, które automatycznie są wypełniane. W kuchni również wszystko, beśstępek, ryby, jarzyny, pudingi, gotuje się, piecze i smaży za pomocą elektryczności wyłącznie; tak samo myje się naczynia, czyści noże i widelce miele kawę, sieka mięso — elektrycznością. Gość który przyjedzie do baru samochodem elektrycznym może sobie podczas jedzenia kazać nabić akumulatory prądem. Co najdziwniejsze, to, że ceny w tej czarodziejskiej restauracji są stosunkowo niskie. Ma ona takie powodzenie, że już na Oxfordstreet powstaje druga.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu przedwcześnie zmarłej

ś. † p.

Jadwigi z Zembrzuskich Gluchowskiej

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele ś-go Józefa przy ulicy Ogrodowej, w środę d. 8-go października r. b., o godz. 8 i pół zrana, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

MĄŻ I SIEROTY.

ś. † p.

Marcin Wiedzielski

MAJSTER MULARSKI

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu w dniu 6-ym października r. b., przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 8 października o godz. 3 po południu, z domu żałoby przy ul. Staro-Zarzewskiej Nr 65, na Stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół, nieutuleni w głębokim bólu i smutku

Córki, synowie, synowa, żięć i wnuczka.

5446

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odechodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.
Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.28, 6.03, 3.02.
Odechodzą do Łowicza 10.
Przychodzą z Łowicza 7.45.
Do Sieradza odchodzą 9.01.
Z Sieradza przychodzą 7.55.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kolušek 1.11 przych. z Kolušek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.46

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b), d), g) nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d), g), h) są bezpośredniej komunikacji

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne moczołpłowe i **kosmetyka lekarska**. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródżylne). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5-ej do 8-ej, w niedziele od 10-ej do 2-ej. Dla W. Pań: **osobna poczekalnia.** 1281

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska Nr 89.**

Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 po poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 2569

Różne mieszkania i sklepy

Mieszkania o jednym 2—3—4 i 6 pokojach z kuchnią. Większe z wygodami. Sklep frontowy i 2 sklepy w podwórzu. Piwnica na skład lub warsztat do wynajęcia zaraz lub od 1 października. Oglądać można w każdej chwili, stróż wskaże. Normalnie porozumieć się można od 12 do 4-ej po południu, codziennie prócz świąt.

Zarząd domów T. Wernera i S-ki
Łódź, Piotrkowska 7.

3422

Zagubiono świadectwo zaliczeniowe.

za Nr 49101 na sumę 60 rubli z przesyłki Łódź-Fabr. — Ostrowiec Nr 15308, wydane mi przez ekspedycję towarową drogi żel. Fabr. Łódzkiej w dniu 25 VII 1913 r., które należy uważać za bezwartościowe. **Podręczna 8.**

Chrzanowicz.

Teatr LUNA

Przedstawienie dla dzieci od dziś do piątku włącznie.

Sensacja! Sensacja!

DZIECKO PARYŻA

Olbrzymi dramat w 7-miu częściach w roli głównej 6-cio letnie cudowne dziecko.

Ceny miejsc zwyczajne. Dla dzieci 5 i 10 kop., dla dorosłych 10 i 20 kop. Początek przedstawienia o godz. pół do 4-ej po poł. Koniec pół do 6 po południu. 5141

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIAIAIA! MEBLE sprzedaje nowo utworzony magazyn **Władysława Romiszewskiego Piotrkowska 116 i piętro front.** Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, dębowe, stolowe pokoje, salony, gabinety. Eleganckie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoly, biblioteki, bielizniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, stupy żardynierki, etażerki, wisząca biała do przedpokojów z lustrami. **Fabryczny skład różek metalowych, w ó z k ó w i melocypedów dziecięcych, fotele dla chorych wianien, lodowni, oraz krzesła giętych. Po cenach fabrycznych pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedziele i święta magazyn otwarty od 1—5-ej po poł. 2985—r.**

AIAIA! Na godziny: polki z wyższym wykształceniem, rosyjanki, francuzki, niemki, angielski, nauczycielki muzyki poleca biuro Adamowiczowej Piotrkowska 103. 3085—3sw—3

A! Wyprzedaje bardzo tanio rok używane meble z kilku pokojów razem lub częściowo oraz maszynę pięknie szyjącą gramofon z płytami Zawadzka nr. 53 m. 1 z domu chrześcijańskiego. 9416—3—2

Biurowe stowarzyszenia pracownic ków pralni m. Łodzi mieści się przy ul. Średniej nr. 27 w pralni p. Bachlińskiego ma do umieszczenia prasowaczki osoby interesowane raczą się zgłaszać do stowarzyszenia zarząd. 9466—3cs—1

Byla właścicielka mleczarni przy ul. Konstantynowskiej nr. 24 H. Tomaszewska, obecnie wydaje od 15-go października prywatne obiady ul. Konstantynowska nr. 40 m. 19 parter. Umowa na miejscu. 9446—3—1

Duży sklep do wynajęcia na skład apteczny lub aptekę ul. Aleksandrowska nr. 119. 9435—3—1

Do sprzedania mała 6-cio morgowa włościańska gospodarzka, w bliskości Łodzi przy planie D. Z. Wiadomość Dzielna 75 u gospodarza. 9374—3wc—2

Do sprzedania zaraz okazajnie szafa sklepowa, bufet gablotka i półki. Wiadomość w sklepie ul. Przejazd 22. 8782—9—1

Do wynajęcia od 1 października r. b. 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami 1-piętro Szkolna nr. 34. 9119—5wscsp—5

Dom do sprzedania o 8 mieszkaniach na wyplat ul. Nowo-Silkawska nr. 16 (Bałuty).

Dypłomowa nauczycielka francuskiego poszukuje lekcyj Oferty w administr. Rozwoju pod lit. „K. O”. 9139—7ws—2

Do sprzedania bardzo tanio częściowo lub całkowicie nadające się na letnisko gospodarstwo 6-morgowe na prawach dworskich, z zasiewem, dwiema sadzawkami, położone niedaleko st. kol. Regny obok lasów rządowych. Prócz tego plac w Stokach bardzo ładnie położony, obsadzony drzewkami owocowymi. Dowiedzieć się Widzewska 100, m. 35. 9457—1

Gospodyni lub kasyerka z kaucją 250 potrzebna zaraz do restauracji pensja rb. 20, Oferty kantor Kuryera Łódzkiego pod lit. „S. K.”. 9458—2—1

Kontuar 2 gablotki, maszynę stółkową sprzedam tanio ul. Konstantynowska nr. 41 rymar. 9251—3sw—3

Kucharka ze znajomością gospodarstwa wiejskiego i miejskiego poszukuje miejsca w większym domu ul. DREWNOWSKA 53 m. 22. 9370—3—3

Mahoniowe sypialnie najnowszycy fasonów do sprzedania u stolarza niedrogo. Wiadomość ul. Rzgowska nr. 55 skład win. 8800—6ws—6

Meble są do sprzedania szafa, stół, krzesła, łóżka, lustro, tremo, gramofon, zaraz Wólczajska nr. 75 m. 9 II piętro. 9450—3—1

Magieli jest do sprzedania ul. Wólczajska nr. 147. 9436—5-1

Meble różne z trzech pokojów, kredens salonowy garnitur mebli Zielona 10 m. 3 pierwsze piętro. 9418—3—2

Maszynę prawie nową pięknie szyjącą gramofon z płytami tanio sprzedam wyjeżdżając ul. Zawadzka nr. 38 m. 1. 9117-3-2

Magieli nowa do sprzedania mieszkanie ładne Widzewska nr. 96. 9424—2—2

Maszyny 2 Singera prawie nowe bębnowe i maszyna za 16 rb. ul. Piotrkowska 103—5. 9371—3—3

Mebel z 4-ch pokoi rozsprowadam bardzo tanio wyjeżdżając w tych dniach, kredens z lustrami, stół, krzesła, otomanę, tremo, garnitur salonowy, słupy, gramofon umywalnie, obrazy - drobiazgi ul. Główna 9 m. 14. 9465—2c—1

Mebel z kilku pokoi rozsprowadam tanio z domu chrześcijańskiego tylko jeszcze kilka dni, kredens zagraniczny, garderobę, otomanę lustrzaną, łóżka dębowe z materacami, umywalnie, krzesła, figury, odstąpię mieszkanie Spacerowa 37 m. 6 przy Andrzeja. 9484—2c—1

Mebel z kilku pokojów rozsprowadam tanio Spacerowa 27—6. 9455—3*—1

Obiady wydaje w domu prywatnym do g. 5-ej p. p. zdrowe, smaczne i urozmaicone ul. Widzewska 97 I piętro oficyna obok parku Bańkowska. 9344-6-4

Potrzebna uczciwa dziewczyna do służby. Wiadomość Przejazd nr. 8 Rozwój. 3—1

Pokój umeblowany dla kobiety lub mężczyzny przy kolei zaraz do wynajęcia Skłodowa 21-14. 9384—ws—2

Potrzebna służąca lat 15—17 ze wszystkim lub na przychodnią ul. Piotrkowska nr. 242 portyer wskaże.

Potrzebuję panne do kamizelek ul. Widzewska nr. 94 m. 16. 9461—2—1

Potrzeba 4000 rb. na pierwszy numer hipoteki pośrednictwo wykluczone. Oferty proszę składać w adm. Rozwoju pod lit. „S. N.”. 9376—3—3

Potrzebny do fryzjera praktykant płatny obeznany w tym fachu Targowa 61. 9366—5—3

Pokój umeblowany frontowy ul. Cegielińska 86—8 zaraz. 9406—3—2

Potrzebny chłopak do pomocy stróża i na posyłki Zielona 8 u gospodarza. 9397—2—2

Potrzebny subiekt fryzjerski lub (cajtownik) Widzewska nr. 196 L. Błaszczyski. 9413-2-2

Potrzebny trzeźwy stróż ul. Rokińska nr. 18. Wiadomość u gospodarza. 8421—2—2

Pokój jasny duży zaraz do wynajęcia z elektrycznym oświetleniem ul. Zawadzka 53 m. 10. 9427—2c—2

Pokój umeblowany do wynajęcia; może być dla przejeżdżających ul. Główna 24 m. 17 oficyna II piętro. 9153—d

Potrzebni: palacz-słusarz, stan-gret, chłopiec 14-letni (kantor) Nowa 5 (róg Przejazd). 9480-1

Potrzebni agenci wprowadzenia w sklepach kolonialnych i spożywczych. Oferty tylko fachowców przyjmuje Rozwój dla „S. S.”. 9458—3*—1

Potrzebni malarze Piotrkowska nr. 103. 9456—3—1

Potrzebny chłopiec na posyłki Dzielna 13 drukarnia. 9454-1

Poszukuje posady gospodyni u samotnego zgłoszenia sub „Z. Z.” w adm. Rozwoju. 9441-3-1

Potrzebne podręczne płatne i uczenie Piotrkowska 69-25. 9445—1

Pokoik tanio odnajmę kobiecie Juliusza 18 m. 23. 3129—1

Potrzebni malarze Piotrkowska nr. 103. 9410—1

Potrzebny chłopiec do stolarza Targowa nr. 37 m. 48. 9422-1

Potrzebny czeladnik stolarski Krucza 29. 9425—1

Pucerzy kotłowi znajdują stałą pracę Szosa Pabianicka 12 Kopiczny zgłaszać się rano od 8—10. 9505—3—3

Potrzebna kasyerka Konstantynowska nr. 13. 9364—2—2

Pokój duży słoneczny ładnie i wygodnie umeblowany. Długa nr. 19-7. 9451-2pt-1

Potrzebny chłopiec do zakładu tapicerskiego ul. Piotrkowska nr. 118. 9453-1

Potrzebna nakładaczka do drukarni Pusta 6. 9452-3-1

Rb. 600 potrzeba na dom w Radogoszczu po towarzystwie Wiadomość Długa nr. 45 w sklepie P. Szaniawskiego. 9459-2-1

Stoły dębowe duże rozsuwane okazjnie sprzedam Leszno 32 za Luizy. 9462-3cs-1

Stróż z dobrmi świadectwami może zaraz zgłosić się na ul. Dzielną nr. 13. 9465-2-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz ul. Gazowa nr. 7 Koziny. 9444-2-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu kupna ziemi Zagajnikowa 5. 9429-3-1

Sprzedam zaraz pralnię z wyrobioną klientelą z przyczyny wyjazdu ul. Wschodnia 70. 9393-3-3

Służąca uczciwa z praniem, skromnych wymagań potrzebna zaraz. Zgłaszać się: Andrzejka nr. 4 m. 16. 8583-d

Technik budowlany zdolny rysownik posiadający 12 lat praktyki, gruntownie obznajmiony z wszelkimi projektami i rysunkami poszukuje odpowiedniej posady bądź w biurach technicznych lub u p. architektów. Łaskawe oferty dla „Technika“ w adm. Rozwoju. 9453-3-1

Wyprowadza różne meble z powodu wyjazdu Przędzalnia nr. 46 m. 6. 9443-1

Zaraz z powodu wojskowości sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny z prawem na piwo w sklepie Składowa 32. 9442-3-1

Zaginal pies czarny pod brzuchem i łapy białe Cegielnisko pod Łodzią karczma. 9454-3-1

Z powodu choroby sprzedam tanio budowlany gięty warsztat ślusarski. Wiadomość Targowa nr. 37. 9379-3-3

Znalaziono worek zagubionej maki, odbiorca zgłosić się może ul. Zakątna nr. 64 Józef Szymański. 9387-3-3

Zakład fryzjerski do sprzedania Wiadomość ul. Zielona 12 fryzjer. 9555-3-5

3 pokoje z kuchnią 1-sze piętro zaraz do wynajęcia Spacerowa 41 (Promenada). d

3 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze okazjnie zaraz do wynajęcia w centrum miasta. Dowiedzieć się można w adm. Rozwoju. 4-1

150 korcy kartofli białych krajowych do sprzedania 60 kop. ćwierć Andrzeja 62. 9459

2000 rubli jest do oddania na pierwszy numer hipoteki Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „R. Z.“. 9449

Zagubione dokumenty.

Bolesław Płoński zagubił paszport, wyd. z gm. Goszczanów pow. Tureckiego gub. Kaliskiej. Franciszek Filipiak zagubił paszport, wyd. z gm. Pieszkowice pow. Łęczyckiego. 9369-3-3

Franciszek Urbański zagubił paszport, wyd. z gm. Wierzchy pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 9419-3-2

Helena Mowińska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Kona. 9451-1

Józef Wojciechowski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. L. Allarta. 9452-1

Józefa Muszyńska zagubiła paszport, wyd. z gm. Komorniki gub. Warszawskiej. 9425-3-2

Jakób Szwedzki zagubił paszport, wyd. z gm. Zadzim pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej.

Klemens Smoliński zagubił paszport wyd. z gm. Ogrody gub. Kaliskiej. 9256-3-3

Karol August Szmith zagubił paszport, wyd. z gm. Radogoszcz. 9404-3-2

Marcell Kowalczyk zagubił paszport, wyd. z m. Kalisza. 9399-3-2

Michał Wołos zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Melera. 9448-3-1

Marya Rajnchald zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Grohmana. 9457-1

Roch Przybylski zagubił paszport, wyd. z gm. Błaszki gub. Kaliskiej. 5-3

Stanisław Langner zagubił paszport, wyd. z gm. Dąbrowa-Widawska. 9350-3-5

Stanisław Tarnowski zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Szeigerta. 9447-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. K. Hoffrichtera na imię Mieczysława Dąbrowskiego. 9450-1

Zaginal paszport, wyd. na imię Jana Dobrowolskiego z miasta Gostynina gub. Warszawskiej. 9440-3-1

Zaginal paszport, na imię Heleny Wesolowskiej wyd. z gub. Radomskiej pow. Końskiego gm. Chlewisk. 9428-3-1

Zagubiony paszport, wyd. z mag. m. Łodzi na imię Kazimierzy Kirsztajn. 9355-3-3

Zaginal paszport, wyd. z gminy Ziemięszewice pow. Łęczyckiego gub. Kaliskiej na imię Mieczysława Pietrzaka. 9351-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wyd. przez gazownię miejską za nr. 531 na imię Jan Strzelecki. 9272-3-3

D' Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przym.: od 8-9 i pół rano i 5-6 pół, po poł, w niedzielę i święta: tylko rano od 8-10

Dr. S. SZNITTKIND
Średnia 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). 1117
Przyjmuje od godziny 8 1/2 do 11 i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6 1/2

Zakład
chirurgiczno-ortopedyczny
D-ra Tomaszewskiego
Andrzeja 3. — Tel. 17-50.
Leczenie skrzywien kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i mięśni. **Aparaty mechaniczno-terapeutyczne.** Gimnastyka lecznicza po urazach (niebezpiecznych wypadkach). Masaż wibracyjny. Kąpiele elektryczno-sświetlne. 3218

NOWOUTWORZONY
sklep Polski
27 Mikołajewska 27
Sprzedaj kwiatów sztucznych z piór syberyjskich, braków i resztek białych, towarów żakelowych, koronek, haftów, trykotarzy, fartuchów gotowych oraz norymberszczyzny. Pierwsze piętro od frontu, wejście z bramy w mieszkanie Heleny Pawłowiczowej. 8111

Weksel na rb. 600
terminowy, 15-go października 1910 r. wydany 7 września 1910 r. przez Galusa, na zlecenie J. Tuszenia jest nieważny i przed nabyciem takowego uprzedza się pod rygorem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej. 3448

Rub. 50 — 100 i więcej
miesięcznie zarabia panie każdego stanu łatwą agenturą. Piśmienne zapytania do Biura Ogłoszeń L. i E. Metzla i S-ka w Łodzi sub „E. S. S.“. 3155

w zakładzie Freblowskim
W. Lipskiej
ul. Widzewska № 82
(dawniej Piotrkowska № 103).
Zajęcia rozpoczęte. Zapisy codziennie. 3124

Dr. Stanisław Lewinson
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 87. **Choroby wewnętrzne płuc i serca.** Przyjmuje od 8-9 rano i od 5-7 po poł. Telefonu № 8-10. 2354

Dr. B. REJT
Średnia 5. Tel. 33-79.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopiętowa i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlicha. Hata 608 i 914 (wódródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału uretroskopia. Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5-8, w niedzielę od 10 do 2. Dla Pań osobna poczekalnia. 120

TUONA Ze złotej seryi T-wa „Kinograf”

Dr. NICOLSON
wstrząsający defektywny dramat w 5 częściach, w wykonaniu najwybitniejszych artystów królewskiego teatru w Kopenhadze.

Od dziś do poniedziałku włącznie. Tylko 4 dni! Światowa sensacya! Między innymi: Giekawa treść! — Wspaniałe dekoracje! — Ceny miejsc zwyczajne! — Najlepsza orkiestra w Łodzi.

Tylko w ODEONIE Bezkonkurencyjny program, trwający przeszło 2 g.

Opiekuńcza miłość sensacyjny dramat w 3-ch wielkich częściach, w wykonaniu najlepszych artystów francuskich.

Nad program: W niewoli u Indian wstrząsający dramat w wykonaniu amerykańskich artystów.

3155

W CASINIE. Tylko 4 dni. — Sensacya — Tylko 4 dni. **„Czarny brylant”** Wspaniały dramat w 4-ch wielkich częściach w kolorach. Wielkie polowanie na tygrysy w Afryce. **Nad program: Prens i szpilka** arcyzabawna komedia z Prensem w głównej roli. **W CASINIE.**

3151

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej) telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10—11 i od 4 $\frac{1}{2}$ —5 $\frac{1}{2}$, po południu codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybalski niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{1}{2}$, sobota, poniedziałek, środa o 8—9 wieczorem.

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 5—4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin od 9—10 rano codziennie.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsce porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczępienie ospy od 1—2 po południu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

NOWO-OTWORZONY

ZAKŁAD FREBLOWSKI Stefanii Osmałowskiej

b. słuchaczki wyższych pedagogicznych kursów w Warszawie
Dzielna № 25.

Urządzone według nowoczesnych wymagań higieny.

Przyjmuje dzieci od lat 3—7. Zajęcia odbywają się przed południem i po poł. Pogadanki, rysunki, śpiewy, rytmiczna gimnastyka, śpiewy i tańce. Zapisy codziennie od 11—1 i od 4—7. Przy ładnej pogodzie spaceruje w pobliskim ogrodzie. Przyjmuje się uczennice na praktykę. 5158

Ogólnie znany pierwszorzędnym krawiec damski
Drabikowski, Piotrkowska № 163.

Okrycia, Futra i Kostiumy robi z własnych i powierzonych materiałów. (Przerabianie i odświeżanie futer).

Ceny b. przystępne. 5276 Ceny b. przystępne.



Bracia Goldlust, Łódź
od kilku miesięcy agentury naszej nie posiadają, powierzyliśmy taką firmie
PAULUS I ROTHE, Łódź,
ulica Miłsza № 4, telefon 19-73.
Przy zapotrzebowaniu prosimy uprzedzić z zapytaniem zwracać się do firmy Paulus i Rothe lub też do naszego
Ingenieur-Büro, Breslau. Ernststr. № 10.
Kirchner i Co. Tow. Akc. w Łodzi
Specjalna fabryka tartaków i maszyn do obróbki drzewa. 2989



Starszy zgródzenia majstrów piekarskich, ma zaszczyt zaprosić wszystkich majstrów cechowych na
ZEBRANIE KWARTALNE
odbyć się mające dnia 8 października r. b. we własnym lokalu
5125 **ZARZĄD.**

Fabryka drzwiczek hermetycznych Piotra Ławacza

w Końskich, gub. Radom.

Filja w Łodzi, Mikołajewska 30

poleca: Drzwiczki ażurowe i kuchenne. Kotły emalowane. Piecyki kuchenne prasowane. Blachy i ruszty do pieców kuchennych wszelkie przybory piecowe i kuchenne. 3414

Pierwsza w Cesarstwie 867

mechaniczna fabryka Szczotek i Pendzli jak i własna fabryka wyrobów drzewnych i tokarni. Przyjmuje zlecenia na wyroby techniczne i do użytku domowego hurtowo i detalicznie.

Sprzedawcom duży rabat.

Najwszechstronniejsza w swoim fachu firma na miejscu

Specjalne oferty i ilustrowane katalogi na żądanie wysyła się darmo

B-cia Gembiccy, Mikołajewska № 30.

Jadąc tramwajem od Rudy do Rokicin

Zgubiono rubli 190

Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrócenie za nagrodą do Ludwika Reca, dom własny w Rudzie obok karczmy. 3440

SKIERNIEWICE.

Dom murowany dochodowy z ogrodem do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u Józefa Strusińskiego, róg ulicy Senatorskiej i Wojennej w Skierniewicach. 5101

aktor odpowiedzialny St. Łapiński.

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna 2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.

Cegielniana: 2, 53.

Zawadzka 14.

Południowa 24.

Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).

Zgierska 13.

Mikołajewska 27.

Konstantynowska 8.

Długa 11 róg Konstantynowskiej.

Główny sklep Juliusza 14.

CENTRALNA KLINIKA

chorób zębów i jamy ustnej w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. 747r

Od kilku lat założona

Piekarnia

natychmiast do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, ulica Andrzejka 42.

Dr. med. Wincenty

ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu
Długa 19. 5370

Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci
Od 10—11 r. i od 5—6 w.

Dr. M. PAPIERNY
akuszerka i choroby kobiece, b. ordynator Warszaw. Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10—11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$ —6 $\frac{1}{2}$, po poł. Południowa 23, telefon 16-85. 2755

Przejazd № 8.
(starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.
Przyjmuje od 9 $\frac{1}{2}$ —12 i od 6—8 w.

Dr. Leon Szayerowicz
powrócił

Rozwadowska № 4. Tel. 10-66
Akuszerka i choroby kobiece.
przyjmuje od 4—7 po poł., w niedziele do 10—12 przed południem. 2581

Dr. Fr. ŁUKASIEWICZ

Zarzewska 36, (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecięce). Przyjmuje od 8—11 r. i od 4—7 pop.

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne skórne i dróg moczowych, ch
Ulica Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej.
9—12 i 5—8, panie 4—5.

Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Specjalność: syphilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne moczopławie niemocy płciowej Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata „806 i 914” (wśródżylnie). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—9, dla pan od 5—6. Dla pan osobna poczekalnia. 2773

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
Akuszerka i choroby kobiece.
Przyjmuje od 9—11-ej i od 5—7-ej w. W niedziele od 10—13. 1487

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzejka № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1801

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Go dziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pan 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej.
Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-82
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popo

Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Anny-Maryi
Piotrkowska № 120.
Telefon 32-33.

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6 $\frac{1}{2}$, p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 5447

Dr. LITMANOWICZ

Krótka 12.
Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.
Przyjmuje do 10 rano i od 4—8. Telefon 18-61. 5011

Dr. med. Zand-Tenenbaumowa

Piotrkowska 145, tel. 24-16.
Akuszerka, choroby kobiece i narządów moczowych
(cystoskopia i ureteroskopia). 1714
Przyjmuje od 8-ej do 9-ej.

Dr. Jan Cadarski

Akuszerka,
choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł.
ul. Cegielniana 9 m. 4. 3328

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne
ul. Mikołajewska 18
Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-80.

Choroby weneryczne skórne i moczopławie

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1531—r.

A. ŻELAZOWSKI

Adwokat Przysięgły
Mikołajewska № 21 (Pasaż Meyera 10).
powrócił. 3592

Dr. H. Sadowski

Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po poł. Telef 23-10. 2532

Dr. A. S. Tenenbaum

powrócił.
Piotrkowska № 145, tel. 24-16.
Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. 3300
Przyjmuje o-ej do 9-ej rano i od 5-ej do 6-ej po południu.

Dr. SONNENBERG

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne.
Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8.
Od 11-1 i 5-7 $\frac{1}{2}$.

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.
b. asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej
Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia.
Badanie krwi przy syfilisie.
Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—3.
Dla pan od 4-ej do 6-ej.

Dr. TOCHTERMANN

powrócił.
Nowa-Promenada 49. 3360

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzejka (9-1 i 5-8).

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił.
UL. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł. 2597
№ telefonu 21—19.

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2095

Dr. Alfred Hejman

choroby uszu nosa i gardła
Zachodnia 57.
Tel. 33-34 (od 9—10 od 4—6). 2917

Dr. Leon Grossman

mieszka obecnie Piotrkowska № 88. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Godziny przyjęć od 9 do 11 rano i op 4—6 p. p. Telefon 34-31. 3109